



## **Szkodliwe zapisy przyjętego przez Sejm projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty**

---

Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej podjęło stanowisko, w którym ocenia, że przerzucanie finansowania części świadczeń zdrowotnych i leków z budżetu państwa na Narodowy Fundusz Zdrowia, nie gwarantując tym samym adekwatnego zwiększenia budżetu NFZ, jest manewrem narażającym zdrowie i życie pacjentów oraz pchającym publiczną ochronę zdrowia w kierunku dalszej zapaści.

W stanowisku wskazano zagrożenia wynikające z zapisów w uchwalonym przez Sejm projekcie oraz zwrócono uwagę na sam tryb prac nad projektem. Obok zastrzeżeń do ogólnego kształtu regulacji, zwrócono uwagę, że pojawił się zapis dot. zwolnienia z części ustnej Państwowego Egzaminu Specjalizacyjnego lekarzy, którzy uzyskali co najmniej 75% punktów z części pisemnej. To akurat jest zgodne z postulatem samorządu lekarskiego, w sprawie realizacji którego prezes NRL Łukasz Jankowski podejmował bezpośrednie działania.

- Projekt od samego początku budzi mnóstwo zastrzeżeń i obaw. Można wnioskować, że zdrowiem Polaków żongluje się w celu gaszenia pożarów gospodarczych kraju. Nie tak to powinno wyglądać. Wokół systemu ochrony zdrowia powinno budować się zaufanie, a kolejnymi ruchami rządzących jest ono jeszcze bardziej nadwyrężane. Owszem, dla lekarzy zwolnienie z ustnej części PES w przypadku uzyskania co najmniej 75% punktów z części pisemnej to dobry, postulowany przez nas kierunek. Jednak jest to jedynie mały pozytywny akcent na tle szkodliwych uchwalonych zmian - powiedział prezes NRL Łukasz Jankowski.

Pełna treść stanowiska:

**STANOWISKO Nr 30/22/P-IX  
PREZYDIUM NACZELNEJ RADY LEKARSKIEJ  
z dnia 18 listopada 2022 r.**

**w sprawie szkodliwych zapisów przyjętej przez Sejm ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz niektórych innych ustaw**

W ocenie Prezydium Naczelnej Rady Lekarskiej przerzucanie finansowania części świadczeń zdrowotnych i leków z budżetu państwa na Narodowy Fundusz Zdrowia, nie gwarantując adekwatnego zwiększenia budżetu NFZ, jest działaniem narażającym zdrowie i życie pacjentów, prowadzącym publiczną ochronę zdrowia w kierunku dalszej zapaści.

Środowisko lekarskie alarmowało o ryzykach związanych z wprowadzeniem tak daleko idących zmian, zwłaszcza poprzez ustawę, której nazwa sugeruje, że dotyczy *stricte* wykonywania zawodów lekarza i lekarza dentysty. Swój sprzeciw i żądanie wycofania szkodliwych zapisów dobitnie argumentowaliśmy w [stanowisku nr 1/22/IX Naczelnej Rady Lekarskiej z dnia 21 października 2022 r. w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz niektórych innych ustaw](#). Wobec bardzo licznych nowych zapisów w dokumencie, zmieniających finansowanie świadczeń zdrowotnych oraz faktu problemów gospodarczych w naszym kraju, istnieje uzasadnione zagrożenie, że środki, które powinny być przeznaczone na

najwyższą wartością jaką jest zdrowie obywateli i na spłacanie ogromnego długu zdrowotnego zaciągniętego podczas pandemii, będą wykorzystywane w zupełnie innych sferach.

Oburzający jest również tryb pracy nad projektem ustawy, co trzeba podkreślić, bardzo ważnej z punktu widzenia zdrowia Polaków, który rząd skierował do Sejmu bez uprzednich konsultacji społecznych. Tymczasem ocena skutków regulacji wskazuje na umniejszenie wydatków z budżetu państwa na zdrowie przekraczające 7 miliardów złotych i zmniejszenia środków NFZ o blisko 6 miliardów złotych. Sposób procedowania i przebieg samych obrad Sejmu może wzbudzać ogromne wątpliwości co do transparentności działań rządzących. Dodatkowo zastrzeżenia budzi sam tytuł ustawy, który w żaden sposób nie wskazuje, że jej celem jest zmiana sposobu finansowania świadczeń zdrowotnych. Można to odebrać ponadto jako brak szacunku zarówno dla pacjentów, jak i lekarzy, nawet jeśli część rozwiązań zaproponowanych w ustawie można uznać za zbieżną z oczekiwaniami kształcących się lekarzy. W tym kontekście dodać należy, że m.in. zwolnienie z ustnej części Państwowego Egzaminu Specjalizacyjnego lekarzy, którzy uzyskali minimum 75% punktów z części pisemnej to słuszny kierunek, postulowany przez samorząd lekarski.

Oczekujemy w dalszym trybie legislacyjnym wycofania szkodliwych zapisów oraz przeprowadzenia realnego dialogu ze środowiskiem lekarskim, w celu poprawy systemu ochrony zdrowia w Polsce.

